

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **J. D.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.
w dniu 10 czerwca 2024 r.,
skargi obrońcy oskarżonego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 30 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 333/22,
uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 27 września 2022 r., sygn. akt III K 67/21 i przekazującego sprawę
do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2022 r., sygn. akt III K 67/21, oskarżony J. D. został uniewinniony od dokonania zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora oraz oskarżyciela posiłkowego, Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z dnia 30 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 333/22, uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżając go w całości podniósł zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. - poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że w sprawie zachodziły okoliczności z art. 454 § 1 k.p.k., co wymuszało konieczność uchylenia wyroku wobec braku możliwości skazania - podczas gdy materiał dowodowy, co słusznie dostrzegał Sąd Okręgowy w Szczecinie, nie dawał podstaw do uznania oskarżonego winnym, a oceniony został prawidłowo, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz z zastosowaniem zasady domniemania niewinności (art. 5 § 1 i 2 k.p.k.).

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i przekazanie sprawy temu Sądowi, jako sądowi odwoławczemu, do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na skargę zarówno prokurator, jak i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna i dlatego podlegała oddaleniu.

Przypomnieć należy, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi od wyroku sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17).

Innymi słowy rozpoznając skargę od wyroku sądu odwoławczego Sąd Najwyższy ogranicza się wyłącznie do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji, nie wystąpiło uchybienie mające postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej, albo czy nie doszło do uchylenia wyroku na skutek błędnego przyjęcia przez sąd *ad quem* wystąpienia w postępowaniu

pierwszoinstancyjnym uchybienia z art. 439 k.p.k., braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. lub konieczności przeprowadzenie na nowo w całości przewodu sądowego. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego powinno natomiast jednoznacznie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu *meriti* i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2023 r., I KS 26/23). W tej sprawie wymogi te pisemne motywy wyroku Sądu drugiej instancji bez wątpienia spełniają.

W wypadku, gdy podstawą wydania wyroku kasatoryjnego miałyby być konieczność zastosowania reguły *ne peius* Sąd odwoławczy powinien wyraźnie uzasadnić, że na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego, po jego ewentualnym uzupełnieniu w postępowaniu apelacyjnym, nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny w Szczecinie podjął trafne rozstrzygnięcie uchylając wyrok Sądu Okręgowego Szczecinie i przekazując temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, a sformułowany w skardze na wyrok Sądu odwoławczego przez obrońcę J. D. zarzut jest niezasadny w sposób oczywisty. Przekonują o tym pisemne motywy wyroku Sądu drugiej instancji, w których podał on w obszerny i wyczerpujący sposób powody swojego rozstrzygnięcia, w tym w szczególności przyczyny uznania zarzutów obu apelacji za zasadne, trafnie kwestionujące rozstrzygnięcie sądu *meriti* co do uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wyraźnie wynika, że przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego było przekonanie Sądu Apelacyjnego, że powodem wydania przez sąd pierwszej instancji wyroku uniewinniającego było niepełne oraz nierzetelnie przeprowadzone postępowanie dowodowe, czego następstwem z kolei była wadliwa ocena materiału dowodowego i błędne zastosowanie reguły *in dubio pro reo*. Organ *ad quem* wskazał stanowczo, że z dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym zwłaszcza zignorowanych przez sąd *meriti* zeznań świadków i innych dowodów nieosobowych, wynika konieczność wydania wyroku skazującego czemu na przeszkodzie stoi regulacja art. 454 § 1 k.p.k.

Trafnie oskarżyciel posiłkowy w odpowiedzi na skargę przytoczył także wyrażone w piśmiennictwie stanowisko odwołujące się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, w której dopuszczono możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania także wówczas, gdy nieprawidłowo przeprowadzono większość dowodów, co powoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych (zob. D. Świecki (w:) red. J. Skorupka, Kodeks postępowania karnego. Komentarz., wyd. 6, art. 437 k.p.k. teza 4, C.H. Beck - Legalis 2023). Taka sytuacja ma miejsce w realiach rozpoznawanej sprawy.

Ocena materiału dowodowego, jak wskazał Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie, została przeprowadzona wybiórczo, powierzchownie i niedokładnie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie ocenił złożonych w toku postępowania wniosków dowodowych i nie wydał stosownego rozstrzygnięcia w tym zakresie, pomijając je. Co więcej Sąd drugiej instancji (s. 15 uzasadniania) trafnie zwrócił uwagę, że sąd *a quo* z niewiadomych przyczyn odstąpił od pozyskania dowodu w postaci informacji z E. S.A. dotyczącej kwestii tego, kto opłacał media w okresie realizowania robót przez M. sp. z o.o., co do którego Sąd ten z urzędu dostrzegł wcześniej celowość jego uzyskania. Doprowadziło to, w kontekście poczynionych w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Szczecinie wywodów, do niespójności zaprezentowanego przez ten organ stanowiska, albowiem powołując się na regułę z art. 5 § 2 k.p.k., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w żaden sposób nie można poprzez inne dowody wyeliminować wątpliwości, jakie stały się udziałem tego organu. Natomiast Sąd drugiej instancji, przywołując obszerną argumentację skonstatował, że postępując zgodnie z zasadami rządzącymi procesem karnym, w tym zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie można było na gruncie tej sprawy orzec o uniewinnieniu oskarżonego.

Słusznie Sąd odwoławczy podkreślił także, że Sąd pierwszej instancji swoje stanowisko w niniejszej sprawie oparł jedynie na części dowodów, które, jednakże ocenił nienależycie, a to poprzez niewskazanie czy zostały uwzględnione w części, czy w całości (s. 15-16 uzasadniania). M.in. dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego pominął na przykład, że wyjaśnienia te pozostają w sprzeczności nie

tylko z zeznaniami świadków - przedstawicieli oskarżyciela posiłkowego, ale także z depozycjami pozostałych świadków i dowodami nieosobowymi, w szczególności z: dziennikiem budowy, decyzją nr [...] z dnia 16 czerwca 2016 r. Prezydenta Miasta Szczecina o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę Salonu dla A. Sp. j., ofertami składanymi przez oskarżonego bezpośrednio do A. Sp. j. oraz z protokołami oględzin dokumentów finansowych i księgowych spółki M.1 Sp. z o.o. Szczegółowe rozważania w tym zakresie Sąd Apelacyjny w Szczecinie zawarł na s. 16 sporządzonego przez siebie uzasadnienia, a Sąd Najwyższy wywód tam zawarty dzieląc nie widzi konieczności jego w tym miejscu powielania, w związku z powyższym do wyrażonych w pisemnych motywach wyroku sądu *ad quem* konkluzji się odwołuje.

Ponadto Sąd odwoławczy w sposób stanowczy stwierdził, że okoliczności wprost wynikające z materiału dowodowego zgromadzonego w analizowanej sprawie, pozwalające na sformułowanie odmiennych od przyjętych przez sąd *meriti* wniosków, które to okoliczności Sąd ten (Okręgowy) zignorował. Należy tu chociażby wspomnieć, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych na rozprawie z dnia 16 czerwca 2021 r. przyznał, że wiedział od początku (czyli także na dzień zawarcia umowy z oskarżycielem posiłkowym), iż inwestorem jest A. Sp. j. Przed przystąpieniem do tej inwestycji, będąc zainteresowany uczestnictwem w jej realizacji, J. D. kierował bowiem swoje zapytania ofertowe do firmy A. sp. j., nie zaś do J. sp. z o.o. Pozostałe zaś ustalenia wprost wynikające z materiału dowodowego sprawy, Sąd drugiej instancji skrupulatnie przedstawił na s. 17 uzasadniania, konkludując, że są one oczywiste dowodowo i zarazem jednoznaczne w swej wymowie.

Zaakcentować należy wreszcie, że Sąd odwoławczy dobitnie uznał, że rola oskarżonego J. D. na tle zalegającego w aktach sprawy materiału dowodowego „(...) rysuje się czytelnie, bez względu na to jaki krąg innych osób i w jakim stopniu zaangażowanych, brał ponadto udział w tych dokonaniach. O ile nie jest pozbawione podstaw wnioskowanie, że związane z tym działania zostały z dużym prawdopodobieństwem dokonane z udziałem innych osób (obok oskarżonego), o tyle nie znajduje przekonujących podstaw budowanie wersji, że dokonało się to poza

wolą i wiedzą oskarżonego” (s. 17-18 uzasadnienia). Wpada jeszcze tylko nadmienić, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Szczecinie, że za przyjęciem sprawstwa oskarżonego przemawiały ponadto: jego doświadczenie w branży budowlanej, a także charakter prowadzonych przez niego działalności gospodarczych (szerzej w tym przedmiocie Sąd drugiej instancji na s. 18 uzasadnienia swojego wyroku).

Kierując się przywołaną argumentacją, wykazującą, że nieprawidłowo przeprowadzono większość dowodów, co spowodowało niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych, a także wykazującą wady w rozumowaniu sądu *meriti* zasadnie wytknięte przez Sąd odwoławczy, a które powinny – w ocenie organu instancji *ad quem* – prowadzić do wydania wyroku skazującego, czemu na przeszkodzie stał zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., konieczne było oddalenie skargi, co z kolei implikowało obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi zainicjowanego przez niego postępowania skargowego.

Z tych względów postanowiono jak w części dyspozytywnej.

[PGW]

[ms]